

# UCZCIĆ I ZAPAMIĘTAĆ



Nie było lekko, bo warunki zimowe nie sprzyjają takim przedsięwzięciom. Chętnych też jak na lekarstwo, bo komu by się chciało biec lub jechać na rowerze, gdy na dworze przenikliwy ziąb, porywisty wiatr, padający deszcz lub śnieg. Jednak nie można było w ten

szczególny czas setnej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego na ziemi Ostrzeszowskiej zapomnieć o tych, którzy walczyli i ginęli za wolną Ojczyznę.

Stowarzyszenie Katolicko-Sportowe „SZCZĘŚCIE” w prosty sposób

uczciło śmierć powstańca Jana Kotowicza ze Szklarki Myślniewskiej, który jako pierwszy oddał swe młode życie w walce o wolność tych ziem, i ks. Wincentego Rudy, proboszcza z Marcinek, orędownika niepodległej Polski, zamordowanego przez niemiecką straż graniczną w lesie przy drodze z Marcinek do Mąkoszyc.

Sto lat później, dokładnie w setną rocznicę ich śmierci - 13 i 15 stycznia - członkowie SKS „Szczęście” - Teresa, Andrzej i Włodek - upamiętnili te wydarzenia. 13 stycznia zapłonął znicz na grobie Janka Kotowicza przy pomniku powstańców na cmentarzu w Ostrzeszowie. Ogień przewędrował potem na miejsce jego śmierci w Szklarce Myślniewskiej (obelisk przy drodze), gdzie wspólnie z grupą mieszkańców uczestniczyliśmy w krótkiej uroczystości. Wdzięczni jesteśmy tym, którzy z nami byli przy obelisku, a potem wspominali czasy Powstania i późniejsze, gdy

w tym miejscu trzymali wartę harcerze.

Dziękujemy p. Marioli Krowoskiej przewodniczącej KGW, sołtysowi Andrzejowi Malachowskiemu, prezesowi OSP Ryszardowi Kupijajowi i wszystkim, którzy nie tylko przy okazji rocznicy pamiętają o poległym tu powstańcu.

Dwa dni później udaliśmy się do Marcinek, aby uczcić setną rocznicę śmierci ks. Wincentego Rudy. Padający tego dnia śnieg nie ułatwiał nam biegu, a tym bardziej jazdy rowerem po zmarzniętych koleinach. Szczęśliwie dotarliśmy do celu. Tu metalowy krzyż, stojący przed metalowym krzyżem, stojącym na skraju lasu, obok miejsca zamordowania księdza.

Zapalony znicz, modlitwa i pot ciekający z czoła to nasz mały wkład



w te ważne, choć smutne rocznice. Wierzymy, że ta inicjatywa, jak i inne podejmowane w stulecie Powstania, przyczyni się do zachowania pamięci o tych, którzy za Ojczyznę życie swoje oddali.

Organizatorzy

Dziękujemy Edycie i Tadeuszowi za pomoc w drodze powrotnej ze Szklarki i Marcinek.

## Jan Kotowicz - powstaniec ur. 5.06.1897 r. w Szklarce Myślniewskiej zginął 13.01.1919 r. w Szklarce Myślniewskiej

13 stycznia 1919 r. w czasie Powstania Wielkopolskiego w Szklarce Myślniewskiej poległ mieszkaniec tej miejscowości - Jan Kotowicz.

W styczniu 1919 r. stacjonował tu oddział powstańczy, zakwaterowany w wiejskiej sali. 13 stycznia Janek pełnił nocną wartę, wówczas to do miejsca zakwaterowania powstańców zbliżył się patrol Grenzschutzu. Kotowicz, przewidując niebezpieczeństwo napadu Niemców na kwaterę, oddał w ich stronę dwa strzały, tym samym też alarmując śpiących powstańców. Natychmiast konny patrol niemiecki przygłolował pod salę i wartownika zabił.

Jan Kotowicz był pierwszym powstańcem poległym na odcinku ostrzeszowskim. Pochowano go na cmentarzu



w Ostrzeszowie. Dziś jego grób znajduje się w kwaterze poległych powstańców u stóp odsłoniętego w 1925 r. Pomnika Powstańców Wielkopolskich.

W 1964 r. z inicjatywy Stanisława Dola, nauczyciela ze Szklarki Myślniewskiej, wspólnie z harcerzami postawiono obelisk upamiętniający śmierć Jana Kotowicza. Ze wsi Bierzów zwieziono polne kamienie, a na największym z nich przytwierdzono metalową tabliczkę z napisem: POWSTAŃCOWI WIELKOPOLSKIEMU JANOWI KOTOWICZOWI SKŁADA HOŁD ZHP. Obelisk znajduje się 50 m od miejsca śmierci młodego powstańca, po lewej stronie szosy Ostrzeszów-Szklarka Myślniewska.

Na podstawie książki Władysława Grafa „Nikt im iść nie kazał...”

## ks. Wincenty Ruda ur. 1.07.1882 r. w Wójtowej Wsi zamordowany 15.01.1919 r. w Marcinkach

Wincenty Ruda urodził się 1 lipca 1882 r. w Wójtowej Wsi, obecnej dzielnicy Gliwic. Święcenia kapłańskie otrzymał 22 czerwca 1907 r. Ostatnią placówką duszpasterską, którą objął 20 maja 1915 r., był dla niego kościół pw. Świętej Trójcy w Marcinkach. W krótkim czasie zdobył zaufanie i szacunek parafian, ciesząc się opinią człowieka prawnego i sprawiedliwego.

Po kapitulacji Niemiec w 1918 r. ks. Ruda wznowił działalność na rzecz przywrócenia tych ziem do Polski, co nie mogło podobać się Niemcom, którzy tu zamieszkiwali.

Przed bitwą o Ligotę odprawił mszę w intencji ojczyzny, zachęcając Polaków do udziału w walkach powstańczych. O patriotycznej działalności księdza doniesiono dowództwu Grenzschutz w Sycowie. W nocy 15 stycznia 1919 roku do Marcinek przybył oddział Grenzschutz pod dowództwem podporucznika Kocha. Ten wysłał do księdza sześciu ludzi, którzy mieli go aresztować za rzekome szpiegostwo. Był posądzony o zdradę Niemiec i współdziałanie z polskimi powstańcami. Wincenty Ruda nie stawiał oporu, niczego nie przeczuwając, poszedł z żandarmami.



Ci zaprowadzili go do pobliskiego lasu i tam zastrzelili, zadając mu dodatkowo kilka pchnięć bagnetem.

Nazajutrz w lesie przy drodze znaleziono ks. Rudę martwego. Ciało przewieziono wozem konnym do majątku w Mąkoszycach, stamtąd na plebanię w Marcinkach, gdzie miał się odbyć pogrzeb. Do tego jednak nie doszło, gdyż zwłoki zabrano do Sycowa (dla przeprowadzenia badań). Komisja lekarska stwierdziła, że otrzymał cztery strzały - w szyję i w piersi. Pogrzeb księdza odbył się w Sycowie, a jego grób znajduje się na tamtejszym cmentarzu.

W 1986 r. Kobylogórskie Towarzystwo Kulturalne postanowiło upamiętnić miejsce śmierci ks. Rudy. Postawiono pomnik, który zaprojektował i poświęcił ks. Jerzy Żurawski - proboszcz z Parzynowa. Pomnik składa się z dwóch części - kamienia polnego, do którego przymocowano miedzianą tablicę z napisem: *Tutaj zginął 15.01.1919 r. ks. WINCENTY RUDA Orędownik Niepodległej Polski. Zamordowany przez Grenzschutz - Niemiecką Straż Graniczną.*

Mistrz murarski Jan Adamski wykonał bezpłatnie fundament. Za głazem usta-

wiono krzyż z rur metalowych, pochylony do przodu, jakby chciał objąć ramionami przychodzących tu ludzi. Obok pomnika rośnie sosna, pod którą został zabity ks. Ruda, na niej wyrtyto w korze krzyż, a pod nim zawieszono drewniany krzyżyk. Uroczyste odsłonięcie tego miejsca pamięci nastąpiło 10 listopada 1986 r.

## TRZY KAMIENIE

Garść piachu...  
To niewiele za to pieściła matka  
Rzucona ręką surową jak zaorana ziemia  
Nie było szandarów  
Nie było też księdza  
Kamień polny tam leży  
On to najlepiej pamięta  
- W Mąkoszycach cicho -  
Zabrzmiał w końcu frontowy meldunek  
Umilkły wystrzały i ludzkie przekleństwa  
Na ostrzeszowskiej Baszcie znów biało-  
-czerwona  
Dumnie powiewa  
Wolna...!  
Bo starczyło odwagi, gdy przyszła potrzeba  
Zobaj pierś tuli matka syna  
Ten kamień wciąż tam leży  
Jakby na coś czekał, a może wspomina...

ryca

Für 2019 suchen wir für unser 3-Sterne Hotel  
motivierte Mitarbeiter für folgende Stellen:

Service / Küchenchef / Koch /  
Zimmermädchen

Wir bieten gute Bezahlung & Sozialleistungen & Kost und Logis

Tel 00-49-7556-928890

info@bodensee-hotel-kreutz.de

www.bodensee-hotel-kreutz.de



Restauracja „Katrina”

Ostrzeszów, ul. Zamkowa 20A

ZAPRASZA NA OBIADY NA WAGĘ  
(z produktów najwyższej jakości od lokalnych dostawców)

Pon. - Pt. 12:00 - 17:30  
Sob. Nd. 12:00 - 16:00

Dla tych, co chcą jeść smacznie i zdrowo.

Restauracja czynna - 12:00 - 21:00

Dania z karty, desery, napoje, drinki

KUPIEŚ, SPROWADZIŁEŚ POJAZD?

ZAREJESTRUJEMY  
GO ZA CIEBIE

ZALATWIAMY:

- Urząd Celny - akcyza
- Urząd Skarbowy
- Wydział komunikacji - rejestracja

- Tłumaczenia - wszystkie języki
- Ubezpieczenia

Tablice rejestracyjne odbierzesz u nas!



ul. Zamkowa 30, 63-500 Ostrzeszów

tel. 62 730-01-62  
kom. 730 269 195  
Pn. - Pt. od 8.00 do 17.00

STUDNIE  
GŁĘBINOWE  
PRZEWIERTY  
POD  
DROGAMI

BRAUN  
BUDOWNICTWO  
OGÓLNE

tel. 603 241 541